

# Kuśmidrowicz-Król, Anna

---

## Wystawa "Solidarność 1830 : Niemcy i Polacy po Powstaniu Listopadowym"

---

Kronika Zamkowa 1-2/51-52, 213-218

---

2006

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Anna Kuśmidrowicz-Król

WYSTAWA *SOLIDARNOŚĆ 1830. NIEMCY I POLACY*  
PO *POWSTANIU LISTOPADOWYM*

W rocznicę wybuchu powstania listopadowego, 29 listopada 2006 r., otwarta została wystawa będąca owocem współpracy dwóch instytucji - Zamku Królewskiego w Warszawie i Muzeum Kultur Europejskich w Berlinie (Państwowe Muzea w Berlinie). Intencją prezentacji przygotowanej w ramach obchodów Roku Polsko-Niemieckiego 2005/2006 było przypomnienie mało znanego epizodu wspólnej historii.

Wybuch i przebieg polskiego powstania listopadowego w 1830 r. odbiły się szerokim echem w całej Europie. Obok Francji, która po przegranej powstania udzieliła emigrantom azylu, szczególnie oddźwięk wywołało w krajach niemieckich, które jako pierwsze zetknęły się z exodusem uchodźców. Na fali narastających nastrojów liberalnych szerokie warstwy społeczeństwa niemieckiego okazywały współczucie i zrozumienie dla Polaków w niespotykanym wcześniej wymiarze i często wbrew oficjalnej polityce rządów. Solidarność z walczącymi Polakami objawiała się poprzez datki pieniężne i zbiórkę materiałów opatrunkowych, a nawet bezpośrednią pomoc niemieckich i francuskich lekarzy. Po stłumieniu powstania przez wojska rosyjskie na początku września 1831 r., kiedy to około 10 000 polskich uchodźców przeszło granicę pruską, kierując się do Belgii, Francji, Szwajcarii i Wielkiej Brytanii, nastroje solidarności jeszcze się nasiliły. Lokalne społeczności niemieckie tworzyły na rzecz uchodźców komitety wspierające, przeprowadzały zbiórki pieniężne, urządzały bale i koncerty charytatywne. W wielu miastach niemieckich

powstały tzw. Polenvereine (związki wspierające Polaków), które pomagały przejeżdżającym zarówno finansowo, jak i organizacyjnie. Mieszkańcy tych miejscowości witali uchodźców entuzjastycznie, śpiewając *Jeszcze Polska nie zginęła*, wznosząc okrzyki: „Niech żyje Polska! Niech żyje wolność! Precz z tyranami!”. Szczytowym momentem tej fali fascynacji Polską (*Polenbegeisterung*) był tzw. Hambacher Fest, masowa manifestacja ponad 25 000 ludzi reprezentujących wszystkie warstwy społeczne i różne narodowości, która odbyła się pod koniec maja 1832 r. w Maxburgu koło Neustadt nad Haardt. Manifestowano w imię skonfederowanej, republikańskiej Europy oraz w imię wolności Polski. Jeden z mówców, Johann Fitz, argumentował, że „bez wolności Polski nie ma wolności Niemiec! Bez wolności Polski nie będzie trwałego pokoju i szczęścia innych narodów europejskich!”. Odpowiedzią władz na tę liberalno-demokratyczną demonstrację były represje. Ograniczono duże uroczystości na cześć przejeżdżających Polaków, niektóre państwa niemieckie wprowadziły nawet zakaz tranzytu, likwidowano stowarzyszenia wspierające Polaków. Mimo to Polenvereine stały się zalążkiem organizacyjnym niemieckiej liberalnej opozycji, która dała o sobie znać w dobie Wiosny Ludów 1848-1849, w okresie kształtowania się niemieckich tradycji demokratycznych.

Opisywanym wydarzeniom towarzyszyła znacząca aktywność środowisk literackich i artystycznych, które także miały udział w budowaniu nastrojów solidarności. Tematyka dotycząca polskiej

1. Fragment wystawy *Solidarność 1830...*, wybuch powstania listopadowego. Fot. A. Ring & B. Tropiło

walki o wolność była stale obecna w prasie, broszurach, ulotkach, jak również w twórczości literackiej - sztukach teatralnych, wierszach czy pieśniach. Malarze i graficy ilustrowali relacjonowane wydarzenia lub kreowali przedstawienia o charakterze symbolicznym, wpisujące się w ikonografię powstania listopadowego i jego percepcję.

Jednak wiedza o szczególnej solidarności narodu niemieckiego z Polakami w tym czasie była do niedawna w polskiej świadomości zbiorowej raczej znikoma. Ambicją wspólnego polsko-niemieckiego projektu stało się więc przypomnienie tych historycznych kontekstów, przybliżających proces kształtowania się podstaw współczesnej demokracji i wspólnoty europejskiej, traktującej wolność, solidarność i sprawiedliwość w kategoriach wartości podstawowych, często łączących ludzi ponad podziałami politycznymi.

Zgromadzone na wystawie obiekty ilustrowały rzeczywistość europejską lat 30. XIX w., starając się przywołać nastroje

społeczne, które w przeciwieństwie do oficjalnej polityki państw europejskich pełne były solidarności i zrozumienia dla losu Polski i Polaków. Ponad 200 eksponatów użyczyły liczne instytucje muzealne, biblioteki, archiwa i osoby prywatne w Niemczech, Polsce, Francji i Szwajcarii. Znajdowały się wśród nich kompozycje malarskie, rysunkowe i graficzne, między innymi grafika niemiecka dokumentująca przebieg walk powstańczych w Królestwie Polskim, dokumenty urzędowe, utwory literackie i druki muzyczne, a także wycinki z prasy relacjonujące i komentujące ówczesne wydarzenia.

Dział otwierający ekspozycję zatytułowany *Przed powstaniem* przywoływał genezę wydarzeń nocy listopadowej, sięgając aż do Konstytucji 3 maja, rozbiorów Polski i początków walki o niepodległość, insurekcji kościuszkowskiej oraz epizodu napoleońskiego. Akwaforata wykonana przez Józefa Łęskiego na zlecenie Juliana Ursyna Niemcewicza według rysunku Jana Piotra Norblina

przypomniała podniosły moment uchwalenia Konstytucji 3 maja. Emocjonalny ładunek zawarty w tej kompozycji zwiastuje nową mentalność nadchodzącej epoki ruchów rewolucyjnych i walk wolnościowych. Genezy pięknego portretu konnego Napoleona pędzla Piotra Michałowskiego można zapewne doszukiwać się w atmosferze Paryża lat 30., gdzie po francuskiej rewolucji lipcowej odżywała legenda napoleońska. Franciszek Smuglewicz kompozycją z 1797 r. *Przysięga Tadeusza Kościuszki na Rynku Głównym w Krakowie*, odwołującą się do mitologii Naczelnika i do idei solidaryzmu stanów, przyczynił się do propagowania patriotycznych postaw w pozbawionym niepodległości społeczeństwie. *Bitwa pod Somosierrą* pędzla słynnego batalisty Emile'a Jeana Horace'a Verneta przypomniała temat traktowany w narodowej świadomości jako jeden z ważniejszych epizodów w historii polskiego oręża. Natomiast obraz Januarego Suchodolskiego *Odwrót Napoleona spod Moskwy* dokumentował kres epopei napoleońskiej i polskich nadziei na odzyskanie niepodległości. Bohaterska śmierć księcia Józefa Poniatowskiego w bitwie pod Lipskiem 18 października 1813 r. fascynowała i inspirowała artystów. Przejawem niezwykle popularności tego tematu było aż dwukrotne podjęcie go przez sławnego francuskiego malarza batalistę Horace'a Verneta. Jego kompozycje spopularyzowane przez grafikę stały się wzorem licznych malarskich powtórzeń - należy do nich płótno prezentowane na ekspozycji. Wizja francuskiego artysty tak głęboko zakorzeniła się w ikonografii księcia i tak silnie kojarzona z symbolem polskiej ofiarności w walce o niepodległość, że sformułowany Vernetowski motyw odnajdujemy w wykreowanej jako hołd dla powstańczego zrywu z 1830 r. symbolicznej kompozycji Montena *Finis Poloniae 1831*, pełniącej na wystawie funkcję swoistego klucza kompozycyjnego.

Drugi rozdział zatytułowany *Rewolucje europejskie* relacjonował na przykładzie

kilku ilustracji epizody rewolucyjne, jakie przetoczyły się przez Europę w 1830 r., z którymi powstanie listopadowe pozostawało zarówno w korelacji czasowej, jak i częściowo ideowej.

Kolejny, trzeci rozdział przypominał w ogólnym zarysie wydarzenia towarzyszące wybuchowi powstania listopadowego, jego przebieg i najważniejsze etapy walk polsko-rosyjskich. Zwracała tu uwagę nosząca znamiona reportażu seria rycin ukazujących wydarzenia nocy listopadowej wykonanych przez Fryderyka Krzysztofa Dietricha według rysunków Jana Feliksa Piwarskiego. Relacje z kolejnych epizodów przyniosły grafiki ukazujące cara Mikołaja I ogłaszającego gwardzistom wiadomość o wybuchu powstania i wypowiadającego Polakom wojnę oraz przyjmującego od swoich generałów zapewnienie o wierności i odwadze. Portrety wielkiego księcia Konstantego i cara Mikołaja I, gen. Józefa Chłopickiego, Jana Zygmunta Skrzyńskiego i Józefa Sowińskiego oraz ryciny ze scenami bitew na Pradze, pod Grochowem i Stoczkiem dopełniały obraz pierwszych miesięcy powstania.

Dalej zgromadzono wyobrażenia kolejnych epizodów bitewnych aż do upadku powstania w sierpniu 1831 r. Wyróżniały się dwa obrazy olejne - *Potyczka pod Iłżą* Juliusza Kossaka (ok. 1897), kontynuatora romantycznej tradycji konsekwentnie nawiązującego do heroicznej strony polskiej tematyki historyczno-batalistycznej, oraz *Bitwa pod Broniszami* rosyjskiego malarza batalisty Bogdana (Gottfrieda) Willewalde, który przedstawił starcie pomiędzy Polakami a wojskami rosyjskimi zakończone klęską wojsk polskich. Obrazom zmagani wojskowych towarzyszyły kompozycje alegoryczne odnoszące się do polskiej walki narodowo-wyzwoleńczej oraz rysunki satyryczne krytykujące politykę „nieinterwencjonizmu” państw Europy Zachodniej wobec poczynań Rosji w Polsce.

Ciekawy zespół utworów muzycznych, z prywatnej kolekcji Jurgena Rasinskiego, poświęconych przywódcom powstania,

portrety zasłużonych mężów i niewiast, mundury wojsk powstańczych i mapy szturmów na Warszawę dopełniały relacji z przebiegu powstania listopadowego, a konsekwencje jego upadku sygnalizowała seria obrazków ukazujących jeden z rozdziałów represji popowstaniowych. Bulwersująca opinię publiczną akcja porwania przez Rosjan dzieci emigrantów politycznych, a także biedaków i uliczników oraz sierot w celu wcielenia ich do rosyjskich batalionów dziecięcych - kanonistów - wywołała szeroki oddźwięk w twórczości graficznej.

Głównym obiektem czwartego działu zatytułowanego *Finis Poloniae* był obraz Dietricha Montena *Finis Poloniae 1831* wypożyczony z Alte Nationalgalerie w Berlinie. Dzieło to, choć poświęcone historycznemu momentowi przekroczenia granicy 5 października 1831 r. przez niemal 20 000 powstańców, jest kompozycją o charakterze symbolicznym, przedstawiającą zbiorowy psychologiczny portret pokolenia, którego walka o niepodległość zakończyła się fiaskiem. Obraz Montena stał się w Niemczech ikonograficznym symbolem opuszczenia kraju przez Polaków i wzorem dla licznych wersji tego motywu spopularyzowanego przez malarstwo i grafikę, a także dekorację klasycznych akcesoriów biedermeierowskich, jak tabakierki czy fajki porcelanowe. Obok Montenowskiej wizji *Finis Poloniae* na szczególną uwagę w tej części wystawy zasługiwał obraz *Polski Prometeusz* wypożyczony z Biblioteki Polskiej w Paryżu. Kompozycja, przypisywana sławnemu malarzowi scen historycznych Horace'emu Vernetowi, była zapewne hołdem dla walczącego o niepodległość kraju, który artysta skomponował po spotkaniu w Rzymie z uczestnikami powstania listopadowego. Wyrazem zainteresowania losami Polski w okresie powstania listopadowego i po jego klęsce, głęboko poruszającymi opinię publiczną, były też prace innych znanych autorów europejskich, takich jak Paul Hippolyte Delaroché czy Ary Scheffer.

Rozdział piąty *Przejście przez Niemcy* - bogaty w wycinki prasowe, dokumenty i ilustracje - relacjonował reakcje społeczności niemieckiej na zjawisko exodusu emigracyjnego. Wydawnictwa w języku niemieckim i francuskim szczególnie podkreślały wielowiekową historię polskiej państwowości, a życzliwe przyjęcie i zainteresowanie losem Polaków wynikało równocześnie z postzegania powstania listopadowego jako integralnej części europejskiej walki z porządkiem ustalonym po kongresie wiedeńskim. Dokumentem i grafikom towarzyszyły portrety osobistości znaczących dla fenomenu Wielkiej Emigracji. Na obrazie namalowanym przez Jana Stykę na podstawie fotografii Adam Mickiewicz przedstawiony z laską pielgrzyma jawi się jako duchowy przywódca. Pełną godności postawą i twarzą naznaczoną goryczą i smutkiem przykuwał uwagę przywódca Wielkiej Emigracji Adam Jerzy Czartoryski - kopia portretu autorstwa Paula Delaroché'a. Głównego reprezentanta nurtu demokratycznego, opozycyjnego wobec Hotelu Lambert i Adama Jerzego Czartoryskiego, poznaliśmy w osobie generała Józefa Dwernickiego, uczestnika kampanii napoleońskiej, jednego z nielicznych wyższych rangą wojskowych, którzy wierzyli w powodzenie powstania listopadowego. Nie mogło zabraknąć postaci Joachima Lelewela, historyka, polityka, działacza demokratycznego uznawanego za duchowego przywódcę powstania.

Kolejna sala wystawy poświęcona została wydarzeniom wokół Hambacher Fest (maj 1832). Relację z tych wydarzeń zawdzięczamy Johannowi Georgowi Augustowi Wirthowi, właścicielowi czasopisma „Deutsche Tribüne” zamkniętego przez władze już na dwa miesiące przed uroczystościami w Hambach. Wirth, duchowy ojciec tych uroczystości, aresztowany wcześniej kilkakrotnie, także w momencie opublikowania relacji znajdował się w więzieniu. Obok panelu informacyjnego na temat „Deutsche Tribüne” prezentowaliśmy pamiątkową

2. Fragment ekspozycji *Solidarność 1830...*, Hambacher Fest. Fot. A. Ring & B. Tropiło

edycję wszystkich 238 numerów gazety ofiarowaną Zamkowi Królewskiemu w Warszawie przez potomków Augusta Wirtha. Portret graficzny Johanna Fitz, właściciela winnicy koło Bad Dürkheim, przypomniał tę również zasłużoną dla sprawy polskiej i propagowania idei demokratycznych osobistość. W utworze *Niemiecka pieśń majowa (Deutsche Mailied)*, którą Fitz skomponował specjalnie na uroczystości w Hambach, pochylił się nad losem polskich powstańców i opowiadał za wolnością wszystkich narodów. Ozdobą sali był portret Karla von Holtei pędzla Otto Kreyhera ukazujący „księcia śląskich poetów”, wielkiego przyjaciela Polski i Polaków w wieku około 70 lat.

Pod koniec wystawy zgromadzone zostały przykłady tematyki polskiej w twórczości muzycznej i literackiej, a nawet w dekoracji przedmiotów codziennego użytku. Przypomniano popularne pieśni polskie, które z czasem stały się trwałym elementem folkloru, jak

*Denkst du daran, mein tapferer Łagienka (Pamiętasz o tym, mój dzielny Łagienko) Karla von Holtei czy Die letzten Zehn vom 4. Regiment (Ostatnich dziesięciu z 4. Regimentu) Juliusa Mosena. Z poważniejszych utworów poświęconych polskim losom niezwykle cennym eksponatem był rękopis uwertury *Polonia* Richarda Wagnera napisanej w latach 1831-1836 pod wpływem relacji z wydarzeń w Polsce. Obok pozycji muzycznych znalazły się tu wydawane szczególnie często w tym czasie w Niemczech utwory literackie odnoszące się do sytuacji Polski i Polaków, tłumaczenia dzieł polskich autorów i publicystyka dotycząca spraw polskich. Fascynacja Polską przejawiająca się powielaniem motywów z *Finis Poloniae* Montena obecna była jeszcze przez kilka lat w zdobnictwie popularnych przedmiotów codziennego użytku, takich jak tabakierki, puzderka czy fajki.*

Na fali atmosfery solidarności i walki o swobody demokratyczne jeszcze

3 kwietnia 1833 r. we Frankfurcie wybuchł pucz studentów niemieckich uniwersytetów skierowany przeciwko ograniczającym swobody obywatelskie uchwałom Bundestagu. „Insurekcja” ta miała zainicjować rewolucję w Badenii, Saksonii i Hesji. Na wystawie zaprezentowano ilustracje przedstawiające szturm na posterunek policji, w którym brało udział także sześciu młodych Polaków, oraz ucieczkę studentów o świcie 4 kwietnia 1833 r. po nieudanym szturmie. Bezsilność władz wobec dobrze zorganizowanej pomocy przy ucieczce napawała dumą mieszkańców Frankfurtu. Wyobrażeniom tych wydarzeń towarzyszyły wstęgi korporacji studenckich - barwy czarno-czerwono-złote noszone przez studentów między uroczystościami w Hambach a rewolucją 1848 jako „barwy niemieckie”.

Wystawę zamykała seria kompozycji autorstwa Denisa Auguste'a Marie Raffetta, francuskiego malarza i grafika, ukazujących sceny powitania uchodźców polskich we Francji, w Belgii i Anglii. Pomyślane często jako ilustracje prasowe przedstawiają konwencjonalny sentymentalizm połączony z rodzajową anegdotycznością. Spełniały ważną funkcję propagandową, przypominając o heroicznej postawie Polaków, i znakomicie pasowały do języka romantycznej wyobraźni. Akcentem końcowym wystawy był szkic

z 1830 r. artysty niemieckiego Ferdynanda von Rayskiego zatytułowany *Alegoria odrodzenia Polski*, wyraźnie gloryfikujący polskie aspiracje wolnościowe.

Wystawie towarzyszył dwujęzyczny katalog zawierający noty autorskie z informacją o prezentowanych dziełach oraz eseje traktujące o historii i sztuce tamtego okresu: Klausa Zernacka *Polskie powstanie listopadowe 1830 z perspektywy europejskiej*, Piotra Majewskiego „*Sage nie, du gehst den letzten Weg*”. *Niemcy i Polacy po powstaniu listopadowym*, Agnieszki Morawińskiej *Sztuka polska ok. 1830*, Claude'a Keischa, Konrada Vanji „*Finis Poloniae 1831*” Dietricha Montena. *Analiza motywu*. Katalog i druki towarzyszące graficznie opracowali Zofia Tomaszewska i Adrian Napiórkowski.

Kuratorami wystawy i autorami scenariusza byli: Anna Kuśmidrowicz-Król, Piotr Majewski, Konrad Vanija, Gerhard Weiduschat. Oprawę plastyczną ekspozycji warszawskiej przygotowały Agnieszka Putowska-Tomaszewska i Żaneta Govenlock (oświetlenie), a edycji berlińskiej Christian Ahlers. Komisarzami organizacyjnymi byli Anna Małecka (Warszawa) i Gerhard Weiduschat (Berlin).

Wystawę zaprezentowano najpierw w Zamku Królewskim w Warszawie (29 listopada 2005 - 31 stycznia 2006), a później w Muzeum Kultur Europejskich w Berlinie (1 marca - 30 kwietnia 2006).